

Sygn. akt I ACa 987/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Małgorzata Sławińska

Protokolant: asystent sędziego Małgorzata Fiołna - Skotak

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt XVI GC 1432/03

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części i w punkcie drugim w całości w ten sposób, że zasądza od Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 464278 (czterysta sześćdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt osiem) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2005 r. do dnia zapłaty oraz wzajemnie znosi pomiędzy stronami koszty procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 28675 (dwadzieścia osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt IA Ca 987/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 maja 2002 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o nakazanie Przedsiębiorstwu Handlowo – Usługowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wydania powódce wskazanego w pozwie sprzętu komputerowego i innych licznych urządzeń, stanowiących wyposażenie studia poligraficznego, prowadzonego przez stronę powodową do lutego 2001 r. w lokalu przy ul. (...) w W., wynajmowanego od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., na zlecenie której powódka wykonywała stałą działalność poligraficzną na podstawie umowy z dnia 18 marca 1996 r. do czasu jej wypowiedzenia, związanego z powierzeniem tych samych zadań pozwanej spółce, która przejęła nie tylko wskazany lokal, ale również całe wyposażenie studia i pracowników zatrudnianych przez powódkę, z inicjatywy których pozwana spółka została utworzona. Nie mając własnego sprzętu, przejęła całe studio i kontynuowała działalność poligraficzną na rzecz wydawcy.

Powódka wskazywała, że wezwania o zwrot wyposażenia studia nie odnosiły skutku, owocowały natomiast pozornymi deklaracjami oddania rzeczy i stawianiem wymagania, aby powódka udowodniła swoje prawa właścicielskie do sprzętu komputerowego i innych urządzeń stanowiących wyposażenie studia oraz by zapłaciła za ich przechowywanie w lokalach wynajmowanych przez pozwaną, która nie podawała miejsca, z którego sprzęt powódki mógłby zostać odebrany. Ponadto powódka żądała w pozwie zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz po 50000 zł za każdy miesiąc korzystania z wyposażenia studia oraz po 13903 zł za każdy miesiąc czerpania korzyści z używania tych rzeczy w ramach działalności wykonywanej przez pozwaną przed wytoczeniem powództwa. Do pozwu została załączona dokumentacja powołana w jego treści, nie zostały natomiast zgłoszone wnioski o przesłuchanie świadków, w tym pracowników stron, ani też wnioski o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, zwłaszcza na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną ze spornego wyposażenia studia poligraficznego.

Zarządzeniem z dnia 12 czerwca 2013 r. pozew został zwrócony. Pismem z tej samej daty, powódka uzupełniła braki formalne i wniosła o nadanie sprawie biegu pod nową sygnaturą. Uwzględniając okoliczność odzyskania znacznej części rzeczy objętych żądaniem o ich wydanie, wskutek skutecznej interwencji policji, podjętej w toku postępowania dotyczącego przywłaszczenia spornych rzeczy przez kierownictwo pozwanej, pismem z dnia 6 lipca 2005 r. powódka cofnęła pozew o ich wydanie. Pismem z dnia 17 października 2004 r. domagała się natomiast wydania rzeczy, których nie odzyskała. Wnosiła ponadto o tym piśmie o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 592042 zł z odsetkami od 7 lipca 2005 r. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z odzyskanych w podanych okolicznościach rzecz w okresie od 1 lutego 2001 r. do 20 maja 2005 r. oraz o zapłatę kwoty 404373 zł z odsetkami za ten sam okres z tytułu obciążającego pozwaną zmniejszenia wartości tych rzeczy, w tym wykasowanie danych zawartych w komputerach. W piśmie z dnia 18 kwietnia 2005 r. powódka wniosła o przesłuchanie świadków na okoliczności dotyczące bezpodstawnego przejęcia przez pozwaną sprzętu powódki oraz jego wykorzystywania w ramach prowadzonej działalności do czasu wyposażenia studia poligraficznego we własny sprzęt pozwanej, jak też o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na potrzeby ustalenia wartości wynagrodzenia za jego bezumowne używanie i pogorszenie przejętych rzeczy ruchomych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczając okolicznościom podnoszonym przez powódkę, wskazywała, że w dniu 1 lutego zastąpiła swoim sprzętem wyposażenie studia, które zostało w nim pozostawione po zakończeniu współpracy pomiędzy powódką a wynajmującym wydawcą. Wskazywała, że w licznych pismach zawracała się do powódki o odebranie pozostawionych rzeczy po wykazaniu praw właścicielskich i zapłaceniu przez powódkę kosztów, które pozwana ponosiła z tytułu ich przechowania w lokalu wynajmowanym poza W., przede wszystkim od prywatnego przedsiębiorcy działającego pod firmą (...). Podnosiła, że powódka nie wypełnia tych warunków, nawet bowiem dowody złożone w rozpoznawanej sprawie nie wykazywały własności powódki, w dokumentacji której jako pozycje własne ujmowane były też rzeczy pozostające w leasingu, które w czerwcu 2001 r. zostały wydane finansującemu albo przejęte w leasing na rzecz powódki, która w pismach składanych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym wskazywała na brak dokumentacji wykazującej własność powódki do poszczególnych rzeczy, w tym zwróconych powódce wskutek interwencji organów ścigania, przeprowadzonej w dniu 20 maja 2005 r. Podnosiła ponadto, że dowody zgłoszone przez powódkę, w tym wnioski o przesłuchanie świadków i sporządzenie opinii przez biegłych, zawarte w piśmie procesowym powódki z dnia 18 kwietnia 2005 r., nie mogły zostać dopuszczone ze względu na naruszenie przez powódkę zasad prekluzji, które w sprawie gospodarczej mają charakter bezwzględny. Powódka natomiast nie wykazała, aby potrzeba zgłoszenia tych dowodów pojawiła się w toku sprawy. Ponadto pozwana powoływała się na brak legitymacji czynnej w tej sprawie, twierdziła bowiem, że część rzeczy należała do spółki (...) oraz że znacząca część wyposażenia studia została przez powódkę zbyta na rzecz powiązanej kapitałowo spółki (...). Powoływała się ponadto w toku postępowania na umorzenie postępowania przygotowawczego, dotyczącego przywłaszczenia rzeczy powódki przez K. K.. Liczne zarzuty stawiała także opiniom biegłych dopuszczonych przez Sąd Okręgowy, w szczególności opinii biegłego M. K., dotyczącej oszacowania wynagrodzenia, które powódka mogłaby uzyskać z najmu wyposażenia studia przed ich odzyskaniem w dniu 20 maja 2005 r.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Pomijając większość dowodów zebranych w tej sprawie, zwłaszcza dowody

przeprowadzone wskutek uwzględnienia wniosków powódki zawartych w piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2005 r., Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy zlecenia z dnia 18 marca 1996 r. i umowy podnajmu z dnia 19 kwietnia 1996 r., w lokalu przy ul. (...) w W. powódka urządziła i prowadziła studio, w którym do końca stycznia 2001 r. wykonywała działalność poligraficzną, głównie na rzecz wynajmującej spółki (...). Według ustaleń Sądu Okręgowego, w dniu 9 lutego 2001 r. wskazana spółka wypowiedziała powołane umowy ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2001 r. i zawarła analogiczne kontrakty z pozwaną, która przejęła od tego momentu wszystkie obowiązki powódki wraz z lokalem i wyposażeniem studia. Pismami z dnia 7 i 14 lutego 2001 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka zwracała się do wynajmującej o przeprowadzenie spisu pozostawionych rzeczy. Ustalono także zostało, że pismem z dnia 23 kwietnia 2001 r., pozwana zwracała uwagę na nieodebranie przez powódkę pozostawionego sprzętu i informowała poprzedniego najemcę o jego złożeniu do magazynu. Sąd Okręgowy ustalił, że w kierowanych do powódki pismach, pozwana deklarowała gotowość wydania wyposażenia po wykazaniu przez powódkę własności rzeczy pozostawionych w przejętym lokalu, jak też pod warunkiem pokrycia kosztów ich przechowania w lokalach specjalnie w tym celu wynajętych. Według ustaleń Sądu Okręgowego, 13 czerwca 2001 r. (...) S.A. w W. przedstawiła pozwanej dowody własności naświetlarki D. (...) (...), (...), (...) oraz wywoływarki (...)online, które pozostawały w leasingu powódki. Wymienione rzeczy zostały więc wydane finansującej przez pozwaną. Sąd Okręgowy ustalił, że postępowanie przygotowawcze, wszczęte wskutek złożenia przez pełnomocnika powodowej spółki zawiadomienia o możliwości popełnienia przez prezesa zarządu pozwanej spółki (...) przestępstwa przywłaszczenia ruchomości powódki, zostało prawomocnie umorzone ze względu na niepopelnienie takiego przestępstwa. Ustalono ponadto zostało, że w wykonaniu postanowienia z dnia 28 kwietnia 2005 r., wydanego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Żoliborz w sprawie 1 Ds. 282/04, w dniu 20 maja 2005 r. w magazynach położonych w I. odnaleziona została część spornego sprzętu, który został wydany członkowi zarządu powódki P. K.. Według ustaleń Sądu Okręgowego, przedstawiciel firmy (...) wydał ponadto powódce kartony: z oprogramowaniem, klawiaturami oraz myszami komputerowymi, kablami, książkami i instrukcjami, laminatorem oraz telefonami i dyskami twardymi. Nie dokonując bardziej szczegółowych ustaleń co do okoliczności przejścia przez pozwaną spornego wyposażenia studia, jego posiadania do 20 maja 2005 r. oraz wysokości wynagrodzenia za korzystanie z tego sprzętu przez pozwaną, Sąd Okręgowy uznał, że wszystkie dowody, które nie zostały zgłoszone w pozwie w celu wykazania wskazanych okoliczności, w tym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, jak też opinie biegłych, które zostały sporządzone wskutek uwzględnienia wniosków powódki zawartych w piśmie procesowym z dnia 18 kwietnia 2005 r., były spóźnione, jak również że zostały zgłoszone sprzecznie z zasadami prekluzji dowodowej obowiązującej w sprawach gospodarczych, na podstawie art. 474<sup>(12)</sup> k.p.c. podlegały tym samym pominięciu. Uznając więc, że powódka naruszyła zasady prekluzji i nie udowodniła wskazanych okoliczności, Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do uwzględnienia żądania o wydanie rzeczy, co do których pozew nie został cofnięty, nie wykazała bowiem, aby była ich właścicielem. Za bezzasadne zostały tym samym uznane, oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c., żądania o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z tych rzeczy i odszkodowania za ich pogorszenie. Sąd Okręgowy wskazał, poddając jednak ocenie część dowodów uznanych za spóźnione, że zeznania świadków A. L., A. M. i M. Z. były sprzeczne, nie wykazywały więc, aby pozwana korzystała z wyposażenia studia, które przejęła od powódki w lutym 2001 r. na potrzeby swojej działalności. Za nieprzydatną Sąd Okręgowy uznał także opinię biegłego P. R.. Nie znalazł też podstaw do uznania mocy dowodowej opinii biegłego sądowego M. K.. Uznał bowiem, że została ona sporządzona na podstawie wadliwego założenia, że sporny sprzęt komputerowy był używany przez cały okres jego pozostawiania w gestii pozwanej. Pominięte w tej opinii zostało natomiast, że pozwana złożyła rzeczy przejęte od powódki na przechowanie w wynajętym pomieszczeniu poza W.. Nie mogła tym samym korzystać z tego sprzętu. Wskazując, że biegły K. B. nie był w stanie określić, czy dane z dysków w istotnym dla sprawy okresie zostały wykasowane w sposób uniemożliwiający ich odtworzenie oraz czy komputery były uruchamiane przed 20 maja 2005 r., Sąd Okręgowy nie doszukał się także w tej opinii podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności za pogorszenie ich wartości. Uznał więc, że roszczenie również w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie. O kosztach procesu orzekł zaś na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez obciążenie powódki minimalną stawką wynagrodzenia za udział adwokata po stronie pozwanej.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w zakresie oddalenia żądania o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z wyposażenia przejętego przez powódkę w dniu 20 maja 2005 r., zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 479<sup>12</sup> w zw. z art. 193 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez bezpodstawne pominięcie dowodów zgłoszonych na potrzeby wykazania okoliczności istotnych dla oceny żądania zmienionego pismem procesowym z dnia 6 lipca 2005 r., i wadliwe uznanie, że dowody zgłoszone w tym celu były spóźnione, wynikające z niedostrzeżenia, że prekluzję należało stosować do pisma zmieniającego powództwo, a tym samym pozbawienie powódki możliwości wykazania swoich racji dowodami, które zostały przeprowadzone w okresie wieloletniego toczenia się postępowania w tej sprawie, po ich dopuszczeniu, nie mogły tym samym zostać pominięte, wadliwe zastosowanie reguł obowiązujących w sprawach gospodarczych nie mogło bowiem przyspieszyć długiego okresu postępowania, w ramach którego wnioski dowodowe powódki zostały uwzględnione. Zgromadzony więc został materiał dowodowy, którego nie można było pominąć. Zachodziła natomiast potrzeba ocenienia wartości zeznań świadków oraz opinii biegłych. Apelacja została w konsekwencji oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie omówienia pominiętych dowodów, w tym sporządzonych opinii; dowodu z ewidencji środków trwałych pozwanej, z której wynikało, że pozwana nie miała własnego sprzętu w okresie przejścia studia od powódki; dowodu z pisma pozwanej do wynajmującego, z którego wynikało, że pozwana nie miała zamiaru zwrócenia wyposażenia studia i wiedziała, że cały sprzęt należał do powódki; dowodu z pozwu pozwanej z dnia 25 lipca 2001 r. o zasądzenie od powódki kosztów przechowania sprzętu, z którego wynika, że pozwana wiedziała o właścicielskich prawach powódki do wyposażenia studia; opinii biegłych P. M. oraz M. K. na okoliczność wysokości wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną z rzeczy powódki w okresie od 1 lutego 2001 r. do 20 maja 2005 r.; dowodów zakupu spornych rzeczy przez powódkę, załączonych do pisma z dnia 16 maja 2005 r.; zebranych przez Sąd Okręgowy kopii dowodów ze sprawy karnej, w tym protokołów z zeznań świadków, przy odwołaniu się do których można było ocenić wiarygodność zeznań świadków w rozpoznawanej sprawie i okoliczności toczenia się postępowania przeciwko K. K. przed Sądem Okręgowym w sprawie VIII K 243/09 o przywłaszczenie sprzętu powódki, której apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 224 § 1 i 2 w zw. z art. 225 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów na tle okoliczności bezpodstawnego korzystania przez pozwaną ze sprzętu powódki, wejścia w zły wierze w jego władanie oraz jego nieprzerwane posiadanie do 20 maja 2005 r. Na podstawie opisanych zarzutów, powódka wносиła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej jego części poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 465500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lipca 2005 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną ze sprzętu odzyskanego przez powódkę wskutek interwencji policji, w okresie od dnia 1 lutego 2005 r. do dnia 20 maja 2005 r., czyli w wysokości obliczonej przez biegłego M. K., i obciążenie pozwanej kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych. We wniosku ewentualnym domagała się natomiast jego uchylecia w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie niemal w całości. Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności apelacji miały zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym wadliwe zastosowanie prekluzji z art. 479<sup>12</sup> k.p.c. w odniesieniu do dowodów zgłoszonych przez powódkę, głównie w piśmie z dnia 18 kwietnia 2005 r., poprzez pominięcie zeznań świadków i opinii biegłych, w tym M. K., oraz dokumentów załączonych do pisma powódki z dnia 6 lipca 2005 r., którym podana została ostateczna wysokość wynagrodzenia za bezumownego korzystanie przez pozwaną ze sprzętu odzyskanego w dniu 20 maja 2005 r. w okresie wcześniejszym, oszacowanego przez powódkę na kwotę 592042 zł, weryfikacja której została zlecona początkowo biegłemu sądowemu P. M., następnie zaś, na końcowym etapie wieloletniego postępowania, biegłemu M. K.. Zastosowanie prekluzji do tej części żądania, której dotyczy apelacja powódki, nie było uzasadnione, pomijało bowiem znaczenie zmiany powództwa dokonanej przez skarżącą pismem z dnia 6 lipca 2005 r. Stanowiło ponadto przejaw przejawskrawionego podejścia przez Sąd Okręgowy do instytucji prekluzji w sprawach gospodarczych, wypaczało jej znaczenie dla właściwego przeprowadzenia postępowania w tej

sprawie oraz cel tej instytucji. Nie dostrzegając podstaw do pominięcia wszystkich wskazanych dowodów, uznając tym samym, że zachodziła konieczność przeprowadzenia ich oceny na etapie postępowania apelacyjnego, istotnemu uzupełnieniu podlegały ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia opartego na art. 224 w zw. z art. 225 k.c. Dokonanie właściwych ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy, wykazywało prawdziwość istotnych dla sprawy twierdzeń skarżące. Ocena ich znaczenia zgodnie z powołanymi przepisami, wykazywała natomiast, że zachodziły pełne podstawy do uwzględnienia powództwa w części objętej apelacją prawie w całości.

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie zostało wywołane pozwem, data wniesienia którego uzasadniała stosowanie przepisów postępowania odrębnego przewidzianego dla spraw gospodarczych aż do zakończenia postępowania. Gospodarcza kwalifikacja tej sprawy nie mogła budzić wątpliwości, od początku postępowania po obu stronach występowali przedsiębiorcy, sprawa związana była natomiast z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez obie strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1266/00). W sprawie nie znajdowały jednak zastosowania ograniczenia, które od dnia 20 marca 2007 r., ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zostały wprowadzone do postępowania w sprawach gospodarczych. Nie można było w szczególności stosować zmienionej treści art. 479<sup>4</sup> k.p.c. w zakresie ograniczeń dotyczących dopuszczalności zmiany powództwa w toku postępowania, w tym wystąpienia z nowym roszczeniem albo z należnością za dalszy okres utrzymującego się stanu naruszenia praw powoda. Od daty wejścia w życie tej nowelizacji został bowiem do tego przepisu dodany § 2, który zawierał takie ograniczenia. Art. 4 powołanej ustawy wprowadzał jednak zasadę, zgodnie z którą zmiany wprowadzone od 20 marca 2007 r., nie miały zastosowania do spraw wszczętych przed wejściem w życie tej nowelizacji. W rozpoznawanej sprawie obowiązywały więc również zasady prekluzji ustawowej sprzed podanej daty. Według treści art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., obowiązującej przed wejściem w życie powołanej nowelizacji, nie było więc ograniczeń związanych z koniecznością podniesienia faktów i dowodów, które nie zostały zgłoszone w pozwie, w terminie dwóch tygodni od momentu pojawienia się takiej potrzeby. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego było oczywiście sprzeczne z art. 4 powołanej ustawy, nie mogło zyskać aprobaty i w pełni uzasadniało zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 479<sup>12</sup> k.p.c. przez bezpodstawne pominięcie dowodów zgłoszonych przez powódkę w toku sprawy dla wykazania okoliczności podniesionych w pozwie i powoływanych w trakcie postępowania. Nie było ponadto uzasadnione wykazywanie przez powódkę potrzeby późniejszego podniesienia nowych dowodów w celu udowodnienia okoliczności, które zaistniały w trakcie postępowania albo potrzeba wykazania których wynikała ze stanowiska zajętego przez pozwaną w trakcie postępowania przeprowadzonego przed Sądem Okręgowym. Zaniechanie zgłoszenia w pozwie wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłych, w szczególności na potrzeby wykazania wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną ze spornego sprzętu powódki, nie stanowiło przeszkody do zgłoszenia takiego wniosku w dalszym toku postępowania, czyli po zakwestionowaniu, w odpowiedzi na pozew z maja 2004 r., wysokości należności, która wówczas była określona poprzez podanie w pozwie stawki miesięcznej i dotyczyła wyłącznie okresu poprzedzającego wytoczenie powództwa. Nie można odmówić trafności tezy podniesionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak też w odpowiedzi na apelację, zgodnie z którą nawet przed wejściem w życie powołanej noweli na powoda nałożony był obowiązek podniesienia w pozwie wszystkich faktów oraz dowodów. Zastrzeżony był ponadto rygor pominięcia twierdzeń spóźnionych i oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych z naruszeniem prekluzji z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Wykładnia tego przepisu była bowiem w orzecznictwie dosyć jednoznaczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 143/05, uchwała z dnia 25 października 2006 r., III CZP 63/06, wyrok z dnia 29 września 2004 r., II CK 183/04, uchwała z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 sierpnia 2006 r., IA Ca 191/06). Należy z drugiej strony wskazać, że wyrazem późniejszej ewolucji orzecznictwa było przekonanie, że potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego pojawia się w gruncie rzeczy dopiero w wypadku zakwestionowania wartości należności, której wykazanie wymaga wiedzy specjalnej. Nie występuje więc na etapie poprzedzającym wwanie się przez pozwanego w spór co do istoty sprawy w odpowiedzi na pozew, w sprzeciwie albo w zarzutach od wydanego uprzednio nakazu zapłaty (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 65/08). Pozostając w tym samym nurcie, uznać ponadto należy, że wykazanie innymi dowodami, w tym dokumentami pochodzącymi od strony pozwanej, okoliczności, które mogłyby zostać dodatkowo potwierdzone przez świadków,

nie nakładało na powoda bezwzględnie obowiązku zgłaszania już w pozwie dowodów o przesłuchanie świadków na potrzeby wykazania tych okoliczności.

Odnosząc poczynione uwagi do okoliczności tej sprawy, należy uznać, że w sytuacji, gdy z dokumentów powołanych w pozwie wynikała okoliczność objęcia przez pozwaną w posiadanie spornego wyposażenia studia przy ul. (...) w dniu 1 lutego 2001 r., na etapie poprzedzającym zajęcie przez pozwaną stanowiska co do zasadności żądania, powódka nie miała potrzeby ani wnioskowania o przesłuchanie świadków, ani też występowania o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wynagrodzenia za bezumowne użycie sprzętu powódki. Dopiero w odpowiedzi na pozew, złożonej 31 maja 2004 r., pozwana zakwestionowała bowiem zasadę i wysokość roszczenia opartego na art. 224 w zw. z art. 225 k.c. Wówczas ponadto powoływała się na okoliczność rzekomego zastąpienia sprzętu powódki własnym wyposażeniem studia. W tej sytuacji, powołanie przez skarżącą wskazanych wniosków dopiero w dalszym toku sprawy było w pełni skuteczne i nie podlegało tzw. wtórnej prekluzji, która została wprowadzona do 20 marca 2007 r., nie miała więc zastosowania w tej sprawie, nawet na etapie rozpoznawania apelacji od wyroku, którego treść w dużej mierze była konsekwencją bezzasadnego zastosowania w tej sprawie art. 479<sup>12</sup> przez Sąd Okręgowy.

Zasadność naruszenia tego przepisu przez Sąd Okręgowy wynikała także z niedostrzeżenia znaczenia zmiany żądania, dokonanej pismem z dnia 6 lipca 2005 r., w stosunku do zawartego w pozwie roszczenia o zapłatę przez pozwaną kwoty 50000 zł miesięcznie tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornego sprzętu powódki. W sytuacji, gdy powódka nie żądała zasądzenia tej kwoty na przyszłość, uzupełniając braki formalne pozwu pismem z dnia 31 lipca 2002 r. (k: 78), podała natomiast, że chodzi o należność za siedemnaście miesięcy, okres liczony od lutego 2001 r. do daty wniesienia pozwu z maja 2002 r. wykazywał, że żądania oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. dotyczyły tylko okresu poprzedzającego złożenie prawidłowego pozwu, nie chodził zaś o należności za przyszłe miesiące. Nie ulega bowiem kwestii, że wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego nie należy do świadczeń okresowych. Na podstawie art. 190 k.p.c., nie może więc zostać zasądzone na przyszłość. Występując tym samym, pismem z dnia 6 lipca 2005 r., o zasądzenie od pozwanej kwoty 592042 zł, niezależnie od tego, że chodziło o mniejszą sumę w stosunku do podanej w powołanym piśmie z 31 lipca 2002 r., powódka nie ograniczyła podstawy faktycznej powództwa, lecz w odniesieniu do urzędzeń, które odzyskała w dniu 20 maja 2005 r., rozszerzyła okres czasowy, za który żądała zasądzenia wskazanego wynagrodzenia za cały okres od złożenia pozwu, którego braki zostały uzupełnione powołanym pismem. Nie domagała się zaś zapłacenia wynagrodzenia za rzeczy, których nie odebrała w podanej dacie. Nie mogła bowiem dokładnie wskazać, o jakie urzędzenia może jeszcze chodzić, ani też określić, przy pomocy biegłego, wysokości wynagrodzenia za niemożliwość korzystania z tych nieruchomości zgodnie z ich przeznaczeniem. W sytuacji więc, gdy pismem z dnia 6 lipca 2005 r., rozszerzonym żądaniem pozwu zostało także objęte wynagrodzenie za okres zakończony odzyskaniem części rzeczy, nie było żadnym podstawem do stosowania prekluzji dotyczącej pozwu w odniesieniu do okoliczności zaistniałych po jego złożeniu, w szczególności przy wykazywaniu wysokości wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną ze spornego sprzętu w toku postępowania. W wyroku z dnia 20 października 2005 r., IV CK 298/05, Sąd Najwyższy przekonująco wskazał, że ograniczenia wynikające z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., należy odpowiednio stosować do pisma modyfikującego powództwo. Nie wypowiedział jednak poglądu o niedopuszczalności powoływania przez powoda w takim piśmie nowych okoliczności i dowodów dla udowodnienia tych roszczeń, które nie były podnoszone w pozwie. Przyjęcie przeciwnego poglądu prowadziłoby do pośredniego zakwestionowania dopuszczalności dokonywania przez powoda zmiany powództwa, w tym dochodzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez stronę pozwaną z rzeczy powoda w okresie toczenia się sprawy, zwłaszcza przez okres na tyle długi, aby wystąpienie zmian w zakresie rynkowych stawek należności z tego tytułu, mogło zostać uznane za prawdopodobne. Na potrzeby rozpoznawanej sprawy nie można było tym samym uznać, aby powódka nie mogła wystąpić z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu wykazania wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną ze sprzętu skarżącej, jeżeli takie żądanie pojawiło się w toku postępowania prowadzonego według stanu prawnego obowiązującego do 20 marca 2007 r., w którym nie było ograniczeń w dopuszczalności dokonania takiej modyfikacji powództwa o zapłatę innej należności niż powtarzające się świadczenia pieniężne.

Trzeci argument przeciwko zastosowaniu w tej sprawie prekluzji z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. na niekorzyść skarżącej wiąże się z niedostrzeżeniem przez Sąd Okręgowy właściwej funkcji tej instytucji. Głównym celem jej wprowadzenia do przepisów postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, nawet przed ich nowelizacją z dnia 16 listopada 2006 r., nie było nałożenie ostrych wymagań na strony, ani też bezwzględne ich egzekwowanie i sankcjonowanie, lecz istotne skoncentrowanie, a tym samym również przyspieszenie rozpoznawania spraw gospodarczych i przeciwdziałanie negatywnym skutkom nieefektywności sądów w porównaniu do potrzeb obrotu i oczekiwań jego uczestników (por. K. Weitz, Między systemem dyskrecyjnej władzy sędziego a systemem prekluzji – ewolucja regulacji prawa polskiego (w:) Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, pod. Redakcją H. Doleckiego i K. Flagi – Gieruszyńskiej, wyd. C.H.Beck, Warszawa 2009 r., s. 76 i nast.). Usprawnienie i większy stopień koncentracji postępowania uzyskiwany być powinien poprzez obciążające strony ryzyko pominięcia przez sąd orzekający twierdzeń zgłoszonych z nadmiernym opóźnieniem i oddalenie spóźnionych dowodów. Wskazany cel nie może zostać natomiast osiągnięty w sytuacji przeprowadzenia dowodów, które zostały wprawdzie zgłoszone nawet na zaawansowanym etapie postępowania, jako istotne zostały jednak przez sąd dopuszczone i znajdują się w aktach sprawy, której rzetelne osądzenie nie jest możliwe bez wykorzystania zgromadzonego materiału dowodowego oraz oceny jego wiarygodności i mocy dowodowej. Istota wymiaru sprawiedliwości nie powinna być wymaczana poprzez pomijanie przeprowadzonych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 295/07). Odwołanie się do możliwości dopuszczenia z urzędu spóźnionych dowodów, które zostało dopuszczone w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 34105), nie jest nawet potrzebne w wypadku dopuszczenia oraz przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez stronę procesu. Tym bardziej nie jest uzasadnione, aby takie dowody, o przeprowadzenie których wnioskowała strona czynna lub bierna, na etapie postępowania apelacyjnego zostały uznane za dopuszczone z urzędu. Zachodzi natomiast potrzeba, by dowody bezzasadnie pominięte przez sąd pierwszej instancji, mimo uwzględnienia wniosków stron i ich przeprowadzenia, były poddane ocenie w drugiej instancji. Rozpoznawanie apelacji powinno bowiem przybierać postać merytorycznego orzekania przez sąd odwoławczy, zakres kognicji którego obejmuje dokonywanie samodzielnych ustaleń w zakresie okoliczności, które były istotne dla wyniku sprawy, a mimo to zostały pominięte w wyroku objętym apelacją. W rozpoznawanej sprawie stanowisko Sądu Okręgowego było niekonsekwentne i wzajemnie sprzeczne, w uzasadnieniu wyroku zostały bowiem przeprowadzone rozważania dotyczące mocy dowodowej zeznań świadków oraz wartości opinii, w tym oszacowania dokonanego przez M. K., pomimo zastrzeżenia za strony Sądu Okręgowego, że zeznania świadków oraz opinie biegłych zostały pominięte z powodu naruszenia przez skarżącą zasad prekluzji obowiązującej w sprawach gospodarczych. Z tych powodów zastosowanie tej instytucji należało uznać za rażąco wadliwe. Ocena wartości dowodów, które zostały dopuszczone przez Sąd Okręgowy, i zostały przeprowadzone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tym bardziej wymagała instancyjnej kontroli. Istotnego uzupełnienia wymagały też ustalenia Sądu Okręgowego w części dotyczącej roszczeń objętego apelacją. Nie było natomiast dopuszczalne naprawianie uchybień Sądu Okręgowego w części odnoszącej się do roszczeń, które zostały prawomocnie oddalone.

Zebrany w tej sprawie materiał był na tyle wystarczający, aby roszczenie oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. zostało uznane za udowodnione co do zasady oraz by objęta apelacją powódki część żądania prawie w całości została uwzględniona. Wykazane przede wszystkim zostało, że na początku lutego 2001 r. strona pozwana bezpodstawnie weszła w posiadanie rzeczy ruchomych, które powódka odzyskała dopiero wskutek interwencji przeprowadzonej przez policję w dniu 20 maja 2005 r. w wykonaniu postanowienia prokuratorskiego z dnia 28 kwietnia 2005 r. wydanego w sprawie 1 Ds. 282/04 Prokuratury Rejonowej Warszawa Żoliborza w Warszawie. Udowodniony również został stan złej wiary strony pozwanej przy obejmowaniu tych rzeczy w posiadanie, wykonywane do 20 maja 2005 r., brak zamiaru ich zwrócenia powódce, potrzeba skorzystania z wyposażenia studia z zakresie własnej działalności, a nawet wykonywanie przez pozwaną pozornych czynności, mających rzekomo świadczyć o deklarowanej woli oddania tych rzeczy powódce.

Okoliczność przejścia przez pozwaną wyposażonego studia przy ul. (...) w W. nie budzi żadnych wątpliwości. Wynikała nie tylko z zeznań świadków zgłoszonych w piśmie procesowym powódki z dnia 18 kwietnia 2005 r., ale również z dokumentów złożonych przy pozwie, również pochodzących od pozwanej, w tym skierowanych do wynajmującego, powódki i organów władzy. Była ponadto przyznawana przez pozwaną. Na żadnym etapie tej sprawy pozwana

nie zaprzeczała, że w związku z wypowiedzeniem umów łączących powódkę ze spółką (...), przejęła lokal wraz z całym sprzętem, kontrakty dotyczące usług poligraficznych oraz znaczną część osób, przy pomocy których powódka świadczyła takie usługi na rzecz wskazanego wydawcy do końca stycznia 2001 r. Z zeznań świadków M. Z., A. M., K. P. i A. L. wynika zgodnie, że nawet nie wystąpiła przerwa w pracach studia, ani też ograniczenie zakresu usług wykonywanych na rzecz wydawcy, z dnia na dzień kontynuowana była bowiem działalność poligraficzna. Zmiana polegała na zastąpieniu wykonawcy, pozwana spółka przejęła bowiem działalność powódki w pełni korzystając z jej organizacji, bazy oraz zasobów kadrowych, członkami jej zarządu były bowiem osoby, które do stycznia 2001 r. były zatrudnione przez powódkę na potrzeby wykonywania tych samych usług w ramach wskazanego studia poligraficznego. Przejmując lokal od wynajmującego wydawcy na podstawie umowy, która nie obejmowała wyposażenia studia, pozwana w złej wierze weszła w posiadanie całego sprzętu, przy pomocy którego w okresie wcześniejszym strona pozwana świadczyła analogiczne usługi. Rozpoczynając działalność, pozwana zdawała sobie w pełni sprawę, że nie jest uprawniona do przejęcia wyposażenia studia. Taką wiedzę można przypisać członkom zarządu, w tym M. Z. oraz K. K., jak również pracownikom pozwanej, już z powodu uprzedniego zatrudnienia tychże osób przez powódkę, na rzecz której, w tym samym miejscu i na bazie tego samego sprzętu, wskazane osoby brały udział w wykonywaniu tej samej działalności. Wiedza pozwanej została przejawiona w piśmie do wydawcy z dnia 5 marca 2004 r. (k: 1774), pominiętym przez Sąd Okręgowy. W jego treści pozwana w otwarty sposób podawała: „, uprzejmie informujemy, iż na prośbę (...) Sp. z o.o., jako nowy podnajemca studia przy (...), przyjęła na krótkoterminowe przechowanie sprzęt użytkowany i pozostawiony przez poprzedniego podnajemcę (...). Przyniesiony fragment świadczy dobitnie o wiedzy i złej wierze pozwanej. Wykazuje ponadto na rozmijanie się strony pozwanej z prawdą. Z żadnego dowodu zebranego w tej sprawie nie wynika bowiem, aby powódka kiedykolwiek występowała do strony pozwanej z prośbą opisaną w powołanym piśmie. Przeciwnie, okoliczności przejęcia studia przez pozwaną przeczą przytoczonym twierdzeniom. Przeciwno ich zgodności z prawdą świadczy pismo powódki do spółki (...) z dnia 7 lutego 2001 r., w którym skarżąca domagała się dostępu do pozostawionego w lokalu sprzętu, którego nie miała szansy odebrać ani też zabezpieczyć (k:34), jak też późniejsze działania, które były zdeterminowane na odebranie pozostawionych rzeczy, w tym złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa zaboru tego mienia przez K. K. z dnia 11 października 2001 r., jak również wytoczenie powództwa o wydanie sprzętu, którego dużą część powódka odzyskała dopiero wskutek interwencji policji przeprowadzonej w dniu 20 maja 2005r. w wykonaniu postanowienia prokuratorskiego z dnia 28 kwietnia 2005 r., wydanego w sprawie 1 Ds.282/04, jak też w wyniku wydania części rzeczy nieobjętych tym postanowieniem przez pracownika firmy magazynowej O. P. L.. Analiza przytoczonej treści powołanego pisma z dnia 5 marca 2004 r., przy uwzględnieniu daty jego sporządzenia i okoliczności przejęcia rzeczy powódki przez pozwaną, podważa wiarygodność twierdzeń, na które pozwana powoływała się w rozpoznawanej sprawie, umacnia przekonanie Sądu Apelacyjnego o występowaniu stanu złej wiary po stornie pozwanej, podważa zamiar zwrócenia tych rzeczy powódce i powoduje, że także do pozostałych twierdzeń oraz działań pozwanej należało podchodzić z ostrożnością i koniecznością ich weryfikacji w oparciu o pozostałe dowody, które zostały zebrane w tej sprawie. W piśmie sporządzonym przeszło trzy lata po przejęciu studia, pozwana powoływała się bowiem nie tylko na nieistniejącą prośbę powódki, ale również na krótkotrwałe przechowanie sprzętu, który stanowił przedmiot zarówno wniesionego pozwu o jego wydanie, jak też prowadzonego przez organy ścigania postępowania przygotowawczego. Nie można było także przeoczyć, że w powołanym piśmie pozwana potwierdziła nie tylko okoliczność posiadania spornego sprzętu przez okres ponad trzech lat, ale również swoją wiedzę o wcześniejszym korzystaniu z niego przez powódkę. Nie można było także za prawdziwe uznać twierdzenia, zawartego w następnym zdaniu powołanego pisma z 5 marca 2004 r., jakoby „, sprzęt ten w dniu 1 lutego 2001 r. został odłączony od sieci i zestawiony na podłogę w przejętym przez nas lokalu, gdyż tego samego dnia instalowaliśmy urządzenia poligraficzne naszej spółki (...). Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy zaprzeczał prawdziwości tych informacji i wykazywał, że pozwana była bardzo zainteresowana korzystaniem na własne potrzeby ze sprzętu przejętego od powódki. Nie miała bowiem w tym czasie własnego sprzętu. Zatrudniała ponadto pracowników, którzy byli bardzo doświadczeni w prowadzeniu studia i wykonywaniu na rzecz wydawcy usług, na dalszą realizację których pozwana uzyskiwała zgodę wydawcy i zapewniała swoich pracowników, że zmienia się wyłącznie pracodawca, pozostałe elementy organizacji studia pozostają natomiast niezmienione. Okoliczności przejęcia studia w podany sposób zostały potwierdzone przez wszystkich powołanych świadków, w tym A. L. i M. Z.. Zostały ponadto odzwierciedlone w przesłuchaniu przez K. K..



Potrzeba skorzystania z wyposażenia powódki wynikała z braku własnego sprzętu, który pozwana mogła pozyskiwać po podjęciu działań związanych z przejściem studia od powódki i dalszym jego prowadzeniem. Nie była zaś w stanie kontynuować działalności poligraficznej w tożsamym zakresie w oparciu o swoje urządzenia, nie dysponowała nim bowiem w lutym 2001 r. Z treści dokumentu stanowiącego ewidencję środków trwałych pozwanej, która znajduje się w aktach (k:1501), jednoznacznie wynika, że dopiero od połowy marca 2001 r. pozwana nabywała pierwsze sprzęty. Większość z kilku zalewie zestawów komputerowych nabyła w kwietniu 2001 r., drukarkę zakupiła w maju, nieliczne sprzęty nabywała także w lipcu 2001 r. Na koniec pierwszej połowy 2001 r. stan majątku zaliczanego do środków trwałych obejmował kilkanaście pozycji, nie był więc wystarczający do prowadzenia tak intensywnej działalności usługowej od początku lutego 2001 r. Połączenie opisanych okoliczności z zeznaniami świadków, rodziło konieczność uwzględnienia wiarygodności osób, zeznania których przeczyły twierdzeniu pozwanej, zawartemu w powołanym piśmie z dnia 5 marca 2004 r., jakoby w dniu 1 lutego 2001 r. cały sprzęt powódki został zdjęty na podłogę oraz by zainstalowane w lokalu zostało własne wyposażenie studia, przejętego w tym okresie od powódki na potrzeby kontynuowania działalności usługowej na rzecz wynajmującego wydawcy. Za wiarygodne uznać więc należało zeznania A. M., który stanowczo i spójnie z ewidencją zeznawał, że pracował na tej samej drukarce jako pracownik pozwanej, a następnie powódki (k: 2421). Częściowo odmienne zeznania A. L. nie były wiarygodne. Nie podważały ponadto okoliczności kontynuowania przez stronę pozwaną usług świadczonych przez powódkę w tym samym miejscu oraz na rzecz tego samego wydawcy. Były zaś sprzeczne z zeznaniami M. Z., o której nie można powiedzieć, aby była zainteresowana korzystnym dla powódki wynikiem sprawy. Świadek była bowiem członkiem pierwszego zarządu pozwanej spółki, a jednak zeznała: „część komputerów była taka sama; to były te same komputery, na których odbywała się praca w firmie (...), a część została odłączona. Na początku w firmie (...) było bardzo mało komputerów, na pewno były dwa komputery (...)”. Pomijając, że pierwsze komputery pozwana nabyła w połowie kwietnia 2001 r., jak wynika z powołanej ewidencji środków trwałych, dostrzec należy, że w przytoczonych zeznaniach świadek M. Z. potwierdzała okoliczność korzystania przez pozwaną ze sprzętu przejętego od powódki na początku lutego 2001 r., jak też nieposiadanie przez pozwaną własnego sprzętu. Podczas przesłuchania w charakterze strony prezes K. K. powoływała się w dużej mierze na prawo do odmowy odpowiedzi na pytania, na wiele pytań nie udzielała ponadto konkretnych odpowiedzi, ale nie zaprzeczała ani okoliczności przejęcia sprzętu powódki, ani też faktom dotyczącym wejścia przez stronę pozwaną we współpracę z wydawcą w pełnym zakresie usług świadczonych uprzednio przez powódkę, do wykonywania których niezbędny był odpowiedni sprzęt. Okoliczności przejęcia i korzystania przez pozwaną ze sprzętu powódki przez okres jego wymiany na własny, zostały udowodnione dowodami zebranymi w tej sprawie. Wymagały więc uwzględnienia przy ocenie podstaw zastosowania art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. na korzyść skarżącej.

Przeciwko zasadności apelacji nie przemawiały argumenty podnoszone przez pozwaną w rozpoznawanej sprawie przeciwko zasadności powództwa opartego na powołanych przepisach. Nie było, w pierwszej kolejności, podstaw, w świetle podniesionych już okoliczności i dokonanych ustaleń, do przyjęcia, aby pozwana miała zamiar zwrócić rzeczy przejęte od powódki w istotnym dla sprawy okresie. Pozwana składała wprawdzie na piśmie takie deklaracje, jak wskazuje pismo do powódki z dnia 34 kwietnia 2001 r. (k: 35), stawiała jednak bezzasadne warunki, niespełnienie których nie mogło stanowić podstawy do zatrzymania sprzętu powódki przez pozwaną. W sytuacji, gdy powódka z już piśmie z dnia 7 lutego 2001 r., skierowanym do wynajmującego, domagała się dostępu do sprzętu, nie była natomiast powiązana z pozwaną żadną umową o jego przechowanie, wymaganie, aby skarżąca uregulowała rzekome należności za przechowanie własnego sprzętu w miejscach wynajętych przez pozwaną, nie było uzasadnione. Nie zostało oparte na umowie przechowania zawartej między stronami. Z dowodów złożonych przez pozwaną, w tym z umów zawartych z przechowawcami i złożonych przez nich zeznań, wynikało wprawdzie, że takie umowy strona pozwana rzeczywiście zawierała. Nie zostało jednak wykazane, jaki sprzęt był składowany w niewielkim magazynie poza W., ani też kiedy było przywożone wyposażenie, którego znaczna część została odebrana przez organy ścigania w dniu 20 maja 2001 r. z magazynu znajdującego się w miejscowości I.. Przy uwzględnieniu okoliczności braku własnego sprzętu i konieczności jego stopniowego nabywania oraz dowodów z zeznań świadków i ewidencji środków trwałych pozwanej z połowy 2001 r., za przekonujące należy uznać twierdzenie powódki, zgodnie z którym pozwana w sposób stopniowy wymieniała przejęty sprzęt powódki na własny. Wyposażenie studia skarżącej, z którego nie musiała dłużej korzystać, oddawała natomiast stopniowo na przechowanie w pomieszczeniu, które wynajmowała, zwłaszcza że w późniejszym okresie

musiała korzystać z większego pomieszczenia na ten sprzęt, którego nie zwracała powódce. Powoływanie się na konieczność zapłaty należności za przechowanie, w sposób warunkujący zwrócenie sprzętu powódki, stanowiło więc tylko pretekst do niezwrócenia skarżącej wyposażenia przejętego przez pozwaną w lutym 2001 r., było więc pozorne. Pozwana mogłaby od powódki żądać pokrycia kosztów przechowania w wypadku zwłoki skarżącej w wykonaniu obowiązku opróżnienia zwolnionego lokalu z własnych rzeczy oraz rzeczywistego ich złożenia na przechowanie w czasie ponoszenia uzasadnionych kosztów przechowania wykonywanego na rzecz powódki, nie zaś we własnym interesie pozwanej, polegającym na wykreowaniu przyczyny niewywiązania się z obowiązku zwrócenia sprzętu osobie uprawnionej. O tym, że powódka nie była w tym zakresie w zwłoce, świadczy częściowe umorzenie postępowania, zainicjowanego przez stronę pozwaną, o zezwolenie na złożenie sprzętu do depozytu, spowodowane cofnięciem części wniosku, jak również jego oddalenie w pozostałym zakresie. W ten sam sposób należy ocenić okoliczność umorzenia postępowania wszczętego przez pozwaną przeciwko powódce o zasądzenie kosztów złożenia spornego sprzętu na przechowanie. Z drugiej strony, nie może ulegać kwestii, że wszczynając obie wskazane sprawy, pozwana potwierdziła okoliczność przejścia sprzętu należącego do powódki oraz jego niezwrócenia. Uwzględnienie wszystkich opisanych działań, mogło więc uzasadniać przyjęcie, że chodziło o usprawiedliwienie pozostawiania spornych rzeczy w posiadaniu pozwanej na potrzeby kontynuowania działalności przejętej od powódki przez okresie niezbędny do pozyskania własnego sprzętu.

Warunku wydania powódce wyposażenia studia przejętego przez stronę pozwaną na początku lutego 2001 r. nie mogło ponadto stanowić wykazanie przez skarżącą praw właścicielskich do wszystkich urządzeń i rzeczy, które w tym okresie znajdowały się w lokalu przy ul (...). Wchodząc do tego lokalu jako jego najemca, pozwana powinna była przede wszystkim i w pierwszej kolejności wydać wskazane rzeczy wynajmującemu, w porozumieniu z którym mogła zostać podjęta decyzja o ich wydaniu poprzedniemu najemcy, zwłaszcza że okoliczności przejścia działalności powódki przez pozwaną, w tym zatrudnienia przez pozwaną dużej części pracowników powódki, wykazywały, że pozwanej znane były okoliczności związane z wcześniejszym korzystaniem z tego sprzętu przez powódkę, a nawet jego nabywaniem i ewidencjonowaniem we własnej dokumentacji księgowej. W sytuacji, gdy pozwana nie przejmowała własności wyposażenia studia, obejmowała natomiast sprzęt wcześniej używany przez powódkę, potrzeba wydania skarżącej całego wyposażenia wynikała z obowiązku przywrócenie skarżącej jego posiadania. Powódka nie miała żadnego tytułu do wymagania, aby powódka wykazywała swoje prawa właścicielskie do poszczególnych rzeczy, które wchodziły w skład wyposażenia studia. Należało więc uznać, że postawienie takiego warunku już w piśmie z dnia 23 kwietnia 2001 r., w dalszej korespondencji, a nawet w toku rozpoznawanej sprawy, było bezpodstawne, stanowiło także kolejny sposób na uchylene się przez pozwaną od obowiązku wydania rzeczy poprzedniemu najemcy lokalu. Obowiązek tego rodzaju dotyczył nawet rzeczy, które w ewidencji środków własnych pozwanej były oznaczane jako rzeczy cudze, w tym używane na podstawie umów leasingu zawartych przez powódkę z (...) S.A. Pozwana nie przejmowała takich rzeczy od finansującego, lecz od powódki, nie miała więc obowiązku zwracania tych rzeczy właścicielowi, zwłaszcza przed uzyskaniem wiedzy o rozwiązaniu tych umów. W porozumieniu ze stronami umowy leasingu, mogła wydać rzeczy używane wcześniej przez powódkę. Nic nie wskazuje natomiast na to, aby takie uzgodnienia były czynione. Sąd Okręgowy ustalił wprawdzie, że w połowie czerwca 2001 r., rzeczy leasingowane przez powódkę zostały zwrócone przez pozwaną finansującemu jako ich właścicielowi. Wskazana okoliczność nie była jednak istotna dla wyniku spraw; żądanie oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. nie obejmowało wynagrodzenia na korzystanie przez pozwaną z tych rzeczy nawet w okresie poprzedzającym ich zwrócenie finansującemu. Przedmiotem tego żądania było bowiem ostatecznie wynagrodzenie za bezumowne używanie przez pozwaną rzeczy odzyskanych przez powódkę wskutek interwencji policji z dnia 20 maja 2005 r. Tylko takie rzeczy były bowiem przedmiotem opinii sporządzonej przez biegłego M. K.. Zakres apelacji oraz zawarte w niej wnioski zostały oparte na powołanej opinii, nie obejmowały natomiast innych rzeczy. Podniesione argumenty uzasadniały więc przyjęcie, że pozwana bezzasadnie odmówiła powódce wydania wyposażenia studia, które przejęła od powódki na początku lutego 2001 r. Była zainteresowana dalszym korzystaniem z tego sprzętu, w każdym razie do czasu stopniowego pozyskania własnego, i stawiała warunki, które nie mogły usprawiedliwiać zachowania jego posiadania nawet po jego zastąpieniu własnymi urządzeniami. Zamiast bowiem zwrócić powódce wyposażenie będące przedmiotem postępowań cywilnych i sprawy karnej, pozwana pozostawała w jego posiadaniu, we własnym imieniu składała bowiem ten sprzęt na przechowanie. Miała tym samym pełny dostęp do sprzętu. Mogła z niego w każdym czasie skorzystać w miarę zaistnienia takiej potrzeby. Do 20 maja

2005 r. powódka nie miała do niego dostępu. Nie mogła tym samym odnosić żadnej korzyści z jego bezpośredniego używania albo wynajęcia na rzecz osób trzecich. Nie może więc ulegać kwestii, że do podanego momentu pozwana była nieuprawnionym posiadaczem całego wyposażenia. Nie ulega także wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że we władanie tego sprzętu pozwana weszła na tle okoliczności jednoznacznie wskazujących na złą wiarę pozwanej w rozumieniu przyjętym w art. 225 k.c. Okoliczność prawomocnego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko K. K. wykazywała tylko, że deklarując gotowość zwrócenia przejętego wyposażenia studia poligraficznego, w szczególności w piśmie z dnia 23 kwietnia 2001 r., prezes zarządu pozwanej nie miała zamiaru jego przywłaszczenia. Nie mogła w żadnym razie uwalniać pozwanej spółki od cywilnoprawnej odpowiedzialności za bezumowne korzystanie z tego sprzętu w okresie, w którym powódka nie miała do niego dostępu w przyczyn obciążających pozwaną, która pozostawała jego posiadaczem w okresie jego używania do prowadzenia studia oraz z czasie jego przechowywania we własnym imieniu.

Roszczenie objęte apelacją przysługuje wyłącznie właścicielowi rzeczy objętych bezpodstawnie w posiadania przez osobę, przeciwko której skierowane zostało powództwo oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07). Na powódce ciążył więc obowiązek wykazania właścicielskich praw do rzeczy, naruszenie których było podstawą domagała się przez skarżącą zasądzenia od strony pozwanej wynagrodzenia przewidzianego tymi przepisami za okres od 1 lutego 2001 r. do 20 maja 2005 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z wyłączeniem komputera (...), uwzględnionego pod nr (...) w zestawieniu sporządzonym przez biegłego M. K. (k: 2824), ze wskazanego ciężaru powódka się wywiązała. Ustalone okoliczności oraz zebrane dowody pozwoliły bowiem na przyjęcie, że wszystkie pozostałe rzeczy ujęte w tym zestawieniu, stanowiły własność powódki. Z tej przyczyny po interwencji policji z dnia 20 maja 2005 r. zostały też wydane prezesowi powodowej spółki. Wyjściowe znaczenie należało przypisać domniemaniu zgodności posiadania ze stanem prawnym, z art. 341 in fine k.c., którego znaczenie prawne obejmuje również poprzedniego posiadacza, czyli powódkę. Nie ulega bowiem kwestii, jak zaznaczono, że wszystkie rzeczy odzyskane w podanej dacie przez skarżącą, zostały przejęte przez pozwaną w lutym 2001 r. w wyniku zajęcia studia prowadzonego wcześniej przez powódkę. Pozwana w toku tej sprawy stawiała liczne zarzuty dotyczące niewykazania przez skarżącą swoich praw właścicielskich do poszczególnych rzeczy objętych żądaniem opartym na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. Większość z nich została jednak obalona. Nie odniosła skutku w szczególności próba wykazania, że duża część spornych rzeczy została przez powódkę zbyta powiązanej kapitałowo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Taka czynność dotyczyła bowiem, jak się okazało, wyposażenia innego studia, które w tym samym okresie powódka prowadziła na terenie W.. Podnoszone były ponadto okoliczności związane z nieposiadaniem przez powódkę praw do rzeczy objętych umowami leasingu, zawartymi na rzecz (...) S.A., które w dokumentacji powódki były ujmowane jako majątek obcy. Rzeczy zwrócone przez pozwaną wskazanej spółce w dniu 13 czerwca 2001 r., nie zostały jednak odebrane przez powódkę w dniu 20 maja 2005 r. Nie zostały uwzględnione w opinii biegłego M. K. i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności apelacji. Podnoszone były ponadto zarzuty dotyczące nieścisłości w dokumentacji źródłowej, dotyczącej nabywania poszczególnych rzeczy przez powódkę, niezgodności numerów seryjnych i wykazywanie w ewidencji także innych rzeczy stanowiących własność podmiotów trzecich, w tym także spółki (...). Duża część tych zarzutów nie została jednak potwierdzona. Przy pozwie złożonym w tej sprawie, a zwłaszcza przy piśmie z dnia 6 lipca 2005 r., którym powódka ostatecznie określiła rodzaj i wielkość dochodzonych roszczeń, mając możliwość sprawdzenia własnej dokumentacji na potrzeby ustalenia danych związanych z nabyciem rzeczy odzyskanych w dniu 20 maja 2005 r., które w tym dopiero okresie mogły zostać dokładniej oznaczone, zostały złożone liczne dokumenty wykazujące zdarzenia związane z nabyciem przez powódkę sprzętu zajętego przez pozwaną, a w zestawieniu na karcie 928-931zł zostały wskazane konkretne dokumenty źródłowe, w tym faktury. Po wielu latach od utraty tych rzeczy, powódka podjęła więc czynności związane z wykazaniem własności co do bardzo licznych rzeczy ruchomych, które składały się na wyposażenie studia poligraficznego przejętego przez pozwaną. Złożone dokumenty pokrywały się z powołanym zestawieniem, znajdowały także potwierdzenie w załączniku do opinii biegłego M. K. (k: 2821 i nast.), w pozycji „nr dowodu zakupu (...)”. Po wyjaśnieniu wielu zarzutów podnoszonych na wcześniejszym etapie sprawy, ostatecznie w piśmie z dnia 23 stycznia 2013 r. (k: 3039), pozwana wskazywała na rzeczy ruchome, w odniesieniu do których podtrzymywała swoje zarzuty niewykazania przez powódkę własności rzeczy objętych żądaniem ich wydania oraz zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne ich używanie, jak też odszkodowania

za pogorszenie tych rzeczy (zwłaszcza k: 3052 i 3053). Badając zasadność tego zarzutu, Sąd Apelacyjny porównał zestawienie zawarte w treści powołanego załącznika do opinii biegłego M. K. i stwierdził, że część rzeczy, których własność powódki była ostatecznie kwestionowana przez pozwaną w powołanym piśmie, nie została uwzględniona w zestawieniu, które sporządził wskazany biegły na potrzeby wyliczenia wysokości wynagrodzenia objętego ostatecznym żądaniem powódki. Własność pozostałych rzeczy została natomiast wykazana dokumentacją powołaną we wskazanej rubryce załącznika do opinii wymienionego biegłego. Nie zostały natomiast przez powódkę złożone dowody nabycia komputera (...), na karcie 2824 została w tym zakresie odnotowana informacja „ 17-p-brak ( ”). Tylko w tym zakresie pozwana zdołała więc obalić domniemanie zgodności posiadania powódki w dacie zajęcia studia ze stanem prawnym, skarżąc nie zdołała natomiast wykazać swojego prawa własności do tego komputera. W pozostałym zakresie dowody zebrane w tej sprawie oraz poczynione ustalenia nie pozwalały na uznanie, że pozwana obaliła domniemanie przewidziane art. 341 k.c. Były więc pełne podstawy do uznania zasadności roszczenia opartego na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. z tytułu korzystania przez pozwaną ze rzeczy, które biegły uwzględnił w swojej opinii, w okresie od 1 lutego 2001 r. do 20 maja 2005 r. W relacji do wartości wszystkich rzeczy, które biegły uwzględnił według stanu na pierwszą z tych dat, wyliczoną na 309180 zł (k:2826) wartość wskazanego komputera wynosiła 480 zł (k: 2824), czyli 0,0015524 części wartości wszystkich rzeczy, które zostały uwzględnione przez biegłego. Wyliczone przez biegłego wynagrodzenie za ten okres, w opinii uzupełniającej na kwotę 465500 zł, podlegało więc zmniejszeniu proporcjonalnie do podanego wskaźnika, czyli o kwotę 722 zł. Przy obliczaniu wysokości należności objętej zasadną apelacją, Sąd Apelacyjny oparł istotne ustalenia na powołanej opinii, zgodnie ze stanowiskiem strony skarżącej, nie podzielił natomiast zarzutów, które pozwana formułowała pod jej adresem na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym. Nie było ponadto postaw do uznania zastrzeżeń, które zostały podniesione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pod adresem opinii biegłego M. K..

Ustalenie wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną ze sprzętu powódki stanowiącego kompleksowe wyposażenie studia poligraficznego w pełnym rozruch wymagała wiedzy specjalnej, a tym samym przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego właściwej specjalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 432/07). Nie ulega ponadto kwestii, że ustalenie tego wynagrodzenia polegało na określeniu kwoty, jaką powódka mogłaby uzyskać z wynajęcia całego studia, z wyjątkiem samego lokalu, w okresie bezumownego korzystania przez pozwaną ze sprzętu powódki i według stawek obowiązujących na rynku ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1984 r. III CRN 101/84). Ustalenie wysokości należności z art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c. nie było możliwe bez dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06). Wniosek dowodowy powódki z dnia 18 kwietnia 2005 r. został tym samym prawidłowo uwzględniony przez Sąd Okręgowy. W materiale sprawy znajdują się ponadto dwie opinie, w których określone zostało żądane wynagrodzenie. W opinii biegłego P. M. (k: (...)) wynagrodzenie dochodzone przez powódkę zostało obliczone na 776757 zł. Biegły M. K. w opinii sporządzonej zgodnie z tezą zawartą w postanowieniu Sądu Okręgowego, ustalił wysokość tej należności na kwotę 465500 zł, której zasądzenia powódka żądała w apelacji. Samo porównanie podanych wartości, wykazuje, że wniosek apelacji został oparty ma dowodzie mniej korzystnym dla powódki. W sytuacji więc, gdy zarzuty skierowane przez pozwaną w stosunku do opinii biegłego, na której apelacja została oparta, stanowią w istocie polemikę z merytoryczną wartością jej wniosków, nie można było pominąć jej wartości dowodowej. Równoważny dowód nie wykazał bowiem, by opinia biegłego M. K. nie mogła stanowić podstawy ustalenia wysokości należności objętej apelacją. Opinia biegłego był jednoznaczna, została opatrzona wymaganym uzasadnieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1976 r., I CR 917/75), w dalszym toku czynności, przy uwzględnieniu zastrzeżeń obu stron, była też wyjaśniana, została więc poddana kontroli, która nie wykazała istotnych wad w zakresie podstaw opinii, zastosowanej motywacji logicznej, jak również merytorycznej przez biegłego, którego obiektywizm oraz poziom kompetencji nie mógł budzić wątpliwości. Sąd Apelacyjny uwzględnił więc moc dowodową opinii, której wartość fachowa nie została podważona (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, i postanowienie z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98), zwłaszcza że, pomimo zgłoszenia przez pozwaną wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego oraz zastrzeżenia do protokołu w odniesieniu do oddalenia tego wniosku przez Sąd Okręgowy (k: 3063), w odpowiedzi na apelację, ani podczas rozprawy apelacyjnej, pozwana nie występowała nawet z ewentualnym wnioskiem o przeprowadzenie takiego dowodu. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się natomiast podstaw do działania w tym zakresie z urzędu, ani istotnych wad opinii biegłego M.

K.. W opinii, jej ustnym wyjaśnieniu oraz w opinii uzupełniającej, która została dopuszczona głównie ze względu za częściowo zasadne zastrzeżenia powódki, w sposób przekonujący została określona metoda zastosowana przez biegłego. Wyjaśnione i uprawdopodobnione zostały przyczyny niezastosowania metody porównawczej ze względu na faktyczny brak dostępu do danych rynkowych o porównywalnych transakcjach najmu kompleksowego wyposażenia studia poligraficznego. Wyjaśnione także zostały parametry, które biegły zastosował, korzystając z uniwersalnej metody obliczania podobnych należności w obrocie, którego zasady można było odnieść również do rynku usług poligraficznych. Biegły dokładnie opisał ponadto wykonane działania i wyliczenia. Powołanie w opinii wcześniej zebranego materiału, w tym opinii, miało charakter opisowy, nie mogło być uznane natomiast za błąd logiczny biegłego, na który zwracała uwagę pozwana w powołanym piśmie z dnia 12 października 2011 r. (k: 2960). Przy braku innych dowodów i niedopuszczalności dyskredytowania wartości dowodowej opinii biegłego M. K. bez równoważnych dowodów (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., II CP 748/74 i z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/03), można było odwołać się tylko do opinii biegłego M., jej wniosek był jednak dla pozwanej bardziej niekorzystny. Nie mógł więc podważać zasadności apelacji, także ze względu na jej zakres.

Na uwzględnienie nie zasługiwały również zastrzeżenia podniesione przez Sąd Okręgowy, który pomimo pominięcia dowodów z opinii biegłych, zarzucił opinii biegłego M. K., że została oparta na nietrafnym przyjęciu, że sprzęt przejęty przez pozwaną od powódki, był wykorzystywany w zakresie prowadzenia działalności, do której był przeznaczony. Założenie biegłego nie było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozbawione podstaw. Uzupełnienie ustaleń Sądu Okręgowego wykazało bowiem duże prawdopodobieństwo czasowego korzystania przez pozwaną z przejętego sprzętu oraz jego stopniową wymianę za własne urządzenia. Z drugiej strony, należy jednak podnieść, że gdyby sprzęt nie był eksploatowany przez pozwaną, nie podlegałby zużyciu i przedstawiałby odpowiednio większą wartość zbywcą i użytkową. Gdyby więc założenie Sądu Okręgowego było uzasadnione, powódka mogłaby liczyć na jeszcze większe wynagrodzenie z wynajęcia mniej zużytego sprzętu. Należność obliczona przez biegłego nie mogłaby tym bardziej zostać uznana za wygórowaną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozostałe zarzuty, na które strona pozwana powoływała się w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, stanowiły przejaw motywowanego niezadowolenia z opinii, w stosunku do której zarzuty podnosiła także powódka. Obliczenia biegłego należało więc uznać za istotnie wyważone. Niezadowolenie pozwanej z treści opinii nie podważało jednak jej mocy dowodowej. Nie mogło ponadto uzasadniać dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, zwłaszcza z urzędu oraz w postępowaniu apelacyjnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., CR 526/74, z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, z dnia 1 lutego 1974 r., II CR 5/74, z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07, z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99 i z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00).

Korzystając z opinii biegłego M. K., odejmując jednakże wyliczoną powyżej kwotę 722 zł z tytułu przeliczonej wartości jednego zastawu komputera, w odniesieniu do którego pozwana obaliła domniemanie z art. 341 k.c., powódka nie była natomiast w stanie przedstawić dowodu jego zakupu, Sąd Apelacyjny obliczył wysokość wynagrodzenia za korzystanie przez pozwaną ze sprzętów powódki w okresie od 1 lutego 2001 r. do 20 maja 2005 r. na kwotę 464278 zł. W sytuacji, gdy wykazana została zasada i wysokość wynagrodzenia z art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c., zmieniając punkt pierwszy w tej części oraz punkt drugi w całości zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny zasądził podaną kwotę od pozwanej na rzecz powódki wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 10 lipca 2005 r. do dnia zapłaty, uznając, że ze względu na wysokość tej należności, powódka mogła wywiązać się z obowiązku jej zapłacenia w ciągu trzech dni od skutecznego rozszerzenia przez powódkę żądania, pismem z dnia 6 lipca 2005 r. W sytuacji, gdy wartość przedmiotu sporu, podana w piśmie z dnia 31 lipca 2002 r., wynosiła 1276419 zł, jak również przy uwzględnieniu faktu poniesienia przez powódkę wyższych kosztów procesu, w tym większą część należności za opinie biegłych, zachodziły podstawy do wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu przed Sądem Okręgowym, stosownie do art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie, obejmującym odsetki za okres między podanymi datami i odliczoną kwotę 722 zł, apelacja podlegała oddaleniu. W sytuacji, gdy nie została uwzględniona w nieznacznym zakresie, stronę pozwaną należało obciążyć całością kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym, na które złożyła się opłata od apelacji w kwocie 23275 zł oraz należność za udział zawodowego pełnomocnika w kwocie 5400 zł. Zgodnie z art. 100 in fine w zw. z art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki łącznie kwotę 28675 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w nieznacznym natomiast zakresie, w którym apelacja została oddalona – zgodnie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.